

Sygnatura akt I C 192/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Anna Kołatek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2018 r. w K.

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I powództwo oddala,

II nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu,

III koszty sądowe w zakresie nieuiszczonej opłaty zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 192/18

UZASADNIENIE

Powód K. P. działający przez przedstawiciela ustawowego J. F. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w S. kwoty 16 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek zdarzenia z dnia 3 lipca 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku z 3 lipca 2016 r., a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 3600 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 3.07.2016 r. w K. doszło do wypadku komunikacyjnego – został potrącony przez pojazd osobowy marki S. objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powód podał, że w konsekwencji tego zdarzenia doznał obrażeń ciała. Podstawy odpowiedzialności Ubezpieczyciela powód doszukiwał się w przepisach art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. ustanawiających odpowiedzialność kierowcy pojazdu a w konsekwencji towarzystwa ubezpieczeniowego na zasadzie ryzyka. Powód podniósł, że dokonał zgłoszenia szkody w dniu 22.07.2016 r., pozwane Towarzystwo przyjęło odpowiedzialność uznając, że powód przyczynił się do powstania szkody w 70 % i wypłaciło świadczenie w kwocie 1 800 zł. Zdaniem powoda nie może być mowy o jego jakimkolwiek przyczynieniu się do powstania szkody z uwagi na jego wiek i idące za tym przesłanki odpowiedzialności – powód nie powinien ponosić odpowiedzialności za samo zdarzenie jak i jego skutki z uwagi na jego możliwości percepcyjne z zakresie postrzegania otoczenia (powód cierpi na niedorozwój umysłowy, uczęszcza do szkoły specjalnej, jest roztargniony). Powód podał, że po wydaniu wyroku mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku co uzasadnia konieczność ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. w S. wniosła o oddalenie powództwa K. P. w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że jej odpowiedzialność za wypadek z 3.07.2016 r. jest bezsporna. Strona pozwana wskazała, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznała powodowi kwotę 6 000 zł tytułem zadośćuczynienia, z czego wypłaciła 1 800 zł z uwagi na przyjęcie 70 % przyczynienia się powoda do szkody. Pozwane Towarzystwo podniosło, że bezpośrednią i wyłączną przyczyną wypadku było niezachowanie przez powoda ostrożności, który wtargnął wprost pod pojazd poruszający się z dozwoloną prędkością. Jak podała strona pozwana, leczenie powoda miało charakter zachowawczy, doznał on ogólnych, powierzchownych obrażeń ciała. Pozwane Towarzystwo zakwestionowało, aby zgłaszane przez powoda dolegliwości psychiczne miały związek z wypadkiem, a także zakwestionowało zasadność roszczenia o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość oraz roszczenie odsetkowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. P. urodził się (...). W 2013 roku powód został zaliczony do osób niepełnosprawnych z powodu upośledzenia umysłowego.

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia k. 32, orzeczenie o niepełnosprawności k. 31.

W dniu 3 lipca 2016 r. na ulicy (...) w K. doszło do zdarzenia drogowego, w którym pojazd osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez B. K. potrącił pieszego K. P.. Opisany pojazd objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

(okoliczności bezsporne)

Bezpośrednią przyczyną wypadku było wkroczenie przez pieszego K. P. na jezdnię i na tor jazdy samochodu marki S. (...). Stan zagrożenia na drodze wytworzył i do zaistnienia wypadku doprowadził pieszy K. P., który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przebiegał on przez jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych nie zachowując szczególnej ostrożności do czego był zobowiązany nie obserwując należycie jezdni. Kierujący samochodem nie wytworzył sytuacji wypadkowej, nie miał możliwości uniknięcia zaistnienia wypadku drogowego.

Dowód: opinia biegłego J. N. z 8.10.2016 r., k. 52-78 akt Ds. 404/16.

K. P. przebywał w szpitalu na obserwacji przez niecałe dwa dni. Nie doznał utraty przytomności, nie wymiotował. W czasie obserwacji jego stan ogólny był dobry, otarcia goiły się. Został wypisany do domu z zaleceniem kontroli ambulatoryjnej, stomatologicznej i okulistycznej. Ponadto został skierowany do poradni chirurgii dziecięcej, gdzie był konsultowany w dniach 14 lipca, 22 sierpnia i 3 listopada 2016 r. Po pierwszej wizycie lekarz chirurg dziecięcy stwierdził, że resztkowe krwiaki są w fazie wchłaniania, otarcia skóry zagoiły się. W dniu 22 sierpnia 2016r. lekarz stwierdził, że krwiaki są w fazie wchłaniania się i wpisał adnotację „zakończono leczenie”. W dniu 3 listopada 2016r. matka powoda zgłosiła lekarzowi bóle głowy, bóle karku i lęki nocne syna – chirurg nie stwierdził ewidentnych zmian pourazowych, zalecił diagnostykę w poradni pediatrycznej i konsultacje psychologiczne.

Dowody: karta informacyjna k.20-21, historia choroby k.22-24, zaświadczenie k.25, informacja dla lekarza k.26, dokumentacja zdjęciowa k. 27, skierowanie do poradni specjalistycznej k. 30.

W wyniku zdarzenia z 3.07.2016 r. K. P. doznał stłuczenia głowy, otarć skóry twarzy, krwiaków podskórnych prawnej połowy twarzy, otarcia skóry kończyn, złamania zęba – jedynki górnej prawnej oraz wybicia zęba – dwójki górnej prawej. Powyższe obrażenia spowodowały u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Dowód: opinia biegłego M. G. z 6.09.2016 r. k. 43 akt Ds. 404/16.

Pismem z dnia 22 lipca 2016 r. powód dokonał zgłoszenia szkody. Pismem z 14.10.2016 r. Ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że ustalił zadośćuczynienie na 6 000 zł i przy przyjęciu, że K. P. w 70% przyczynił się do powstania szkody wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 1 800 zł.

Dowód: pismo z 22.07.2016 r. k. 13-14, pismo z 14.10.2016 r. akt szkodowe- płyta CD k. 96

Sąd zważył co następuje:

Ustaleń faktycznych sąd dokonał w głównej mierze w oparciu o dowody z dwóch opinii wydanych w sprawie Ds. 404/16, dokumentacji medycznej powoda oraz akt szkodowych. Rozważania sądu w pierwszej mierze musiały dotyczyć podstawowej kwestii, a mianowicie ustalenia kwestii prawnych mianowicie ustalenia czy pozwane Towarzystwo ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z udziałem powoda.

Bezsporne było, że małoletni K. P. w dniu 3.07.2016 r. został potrącony przez pojazd osobowy objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. W wyniku tego zdarzenia K. P. doznał obrażeń ciała w zakresie na jaki wskazuje zebrana dokumentacja medyczna oraz opinia lekarska M. G. z 6.09.2016 r. W szczególności powód doznał złamania zęba, wybicia zęba, stłuczenia głowy, otarć skóry, krwiaków podskórnych. Przeprowadzone dochodzenie (sprawa Ds. 404/16) zostało umorzone wobec stwierdzenia, że czyn sprawcy wypadku nie zawierał znamion czynu zabronionego. Podstawą tej decyzji była obszerna opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. N. z dnia 8.10.2016 r., z której wynikało, że potrącenie K. P. nastąpiło z jego wyłącznej winy. Powód w niniejszym procesie dochodził zadośćuczynienia za doznane obrażenia ciała powołując się na przepis art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. W tym miejscu dotykamy kwestii odpowiedzialności Ubezpieczyciela za wypadek powstały z wyłącznej winy małoletniego powoda (w chwili zdarzenia miał niecałe 10 lat, który dodatkowo był upośledzony umysłowo, na co wskazuje orzeczenie o niepełnosprawności k. 31).

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (art. 436 § 1 zd. 1 k.c.). Niewątpliwie przepisy powyższe kształtują odpowiedzialność obowiązanego na zasadzie ryzyka. Jest to tzw. rozszerzona odpowiedzialność przedsiębiorstw wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody, jednak odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa. Odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c. nie ma charakteru absolutnego i z pewnych przyczyn może być wyłączona. Przyczyny te, zwane egzoneracyjnymi, wyczerpująco wymienia ustawa, dowód zaś ich istnienia obciąża osobę, która dąży do wyłączenia swej odpowiedzialności (szerzej w: Gudowski Jacek /red./, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, Opublikowano: WKP 2018, LEX). Przyczynami tymi są: siła wyższa, nastąpienie szkody wyłącznie z winy poszkodowanego, a także nastąpienie szkody wyłącznie z winy osoby trzeciej, za której czyny prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności. W niniejszej sprawie zasadniczego znaczenia nabiera przesłanka wyłącznej winy poszkodowanego do powstania szkody w przypadku gdy wyrządzającym szkodę jest małoletni (lub też małoletniemu wyrządzono szkodę). Na bazie przepisu art. 435 k.c. wykształciło się orzecznictwo, również o randze zasad prawnych, w którym dominuje pogląd, że całkowite przyczynienie się małoletniego, któremu ze względu na wiek winy przypisać nie można nie prowadzi do zwolnienia sprawcy szkody od odpowiedzialności (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 11 stycznia 1960 r. – zasada prawna, I CO 44/59, OSNCK 1960, nr 4, poz. 92, z glosą A. Szpunara, OSPiKA 1961, z. 4, poz. 111, i z omówieniem J. Pietrzykowskiego, Przegląd orzecznictwa, NP 1963, nr 7–8, s. 869; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 września 1975 r. – zasada prawna, III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7–8, poz. 151, z omówieniem Z. Radwańskiego i J. Panowicz-Lipskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1979, nr 2, s. 86, oraz T. Sangowskiego i T. Kuśnierczak, Przegląd orzecznictwa, Studia Ubezpieczeniowe 1979, nr 4, s. 278; powołany wyrok SN z dnia 20 stycznia 1970 r., II CR 624/69, z glosą A. Szpunara, PiP 1971, z. 2, s. 391, oraz z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1971, nr 6, s. 907, i NP 1972, nr 3, s. 443). Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której przepis prawa zwalnia posiadacza mechanicznego środka komunikacji od odpowiedzialności materialnej w razie gdy szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego, z drugiej zaś strony orzecznictwo opowiada się za stanowiskiem według którego posiadacza mechanicznego środka

komunikacji nie można całkowicie zwolnić od odpowiedzialności w razie gdy sprawcą szkody był małoletni. Regułą taką orzecznictwo wykształciło mając na względzie unormowanie zawarte w art. 426 k.c.

W ocenie sądu nie można zgodzić się z poglądem by kwestie istnienia bądź nie istnienia przesłanek egzoneracyjnych szukać w przepisie art. 426 k.c. Przepis ten stanowi, że małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Podobną konstrukcją posługuje się prawo karne ustanawiając w art. 10 kk minimalny wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Osiągnięcie pewnego określonego wieku zakłada, że człowiek w tym czasie nabędzie niezbędne właściwości psycho – fizyczne, doświadczenie życiowe i będzie dostatecznie rozeznany w obowiązujących normach. Przepis art. 426 k.c. określa wiek 13 lat jako granicę do której człowiek nie ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną przez siebie szkodę. Trzeba jednak zauważyć, że przepis art. 426 k.c. odnosi się do sytuacji, gdy to małoletni poniżej lat 13 wyrządza szkodę, jest sprawcą szkody. W zupełnie innych kategoriach należy oceniać sytuację kiedy to małoletniemu szkoda została wyrządzona. Tak jak przepis art. 426 k.c. odnosi się do strony podmiotowej sprawcy szkody tak nie wydaje się, by strona podmiotowa poszkodowanego miała decydować o odpowiedzialności określonych podmiotów z art. 435 i 436 k.c. Użycie słowa „wina” w przepisie art. 435 § 1 k.c. odrywa się od wspomnianej wyżej cechy podmiotowej, a chodzi w nim o przyczynienie się do powstania szkody. Takie sformułowanie przyczyny egzoneracyjnej „wyłącznie z winy poszkodowanego” należało uznać za zabieg redakcyjny prawodawcy. Chodziło tu bardziej o „przyczynienie się” poszkodowanego do szkody, tak jak wskazuje na to przepis art. 362 k.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W orzecznictwie dopuszcza się możliwość żeby z uwagi na zachowanie się małoletniego poszkodowanego, stosownie do art. 362 k.c., zmniejszyć odszkodowanie należne od podmiotu odpowiedzialnego za szkodę wymienionego w art. 436 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 20 września 1975 r., III CZP 8/75, LEX, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 21 lutego 2007 r., I ACa 1146/06, LEX, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 lutego 2014 r., I ACa 1006/13, LEX, wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1968 r., II CR 411/68, LEX, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 25/12, LEX). Obciążenie posiadacza pojazdu pełnym obowiązkiem naprawienia szkody wykraczałoby bowiem poza granicę ciężącego na nim ryzyka i byłoby krzywdzące w sytuacji gdyby przyczyna szkody była by mieszana i jej powstanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem się poszkodowanego. W tych warunkach powinno nastąpić odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 362 k.c. nawet, gdy nie zawinione zachowanie się poszkodowanego stanowi wyłączną przyczynę szkody.

Skoro praktykowane w orzecznictwie jest aby pomniejszyć małoletniemu poszkodowanemu świadczenie stosownie do jego przyczynienia się do powstania szkody to niezrozumiałe jest, by tylko z racji wieku poszkodowanego nie można by mu przypisać „całkowitego” przyczynienia się do powstania szkody. Należy mieć na uwadze fakt, że w niniejszej sprawie to zachowanie powoda stanowiło wyłączną i bezpośrednią przyczynę szkody. Brak jest przy tym przeszkód skłaniających do uznania, że 10 letnie dziecko (nawet upośledzone umysłowe) nie byłoby w stanie przewidzieć podstawowych konsekwencji swoich zachowań. Mowa jest przy tym o zupełnie elementarnych zasadach ruchu drogowego, wpajanych dzieciom od najmłodszych lat życia.

W tym miejscu należy również zaakcentować kontekst historyczny ustanowienia omawianych przepisów oraz interpretacji przyczyny egzoneracyjnej w świetle przepisu art. 426 k.c. Mianowicie przepisy te obowiązują w niezmienionej formie od chwili wprowadzenia kodeksu cywilnego, orzecznictwo datuje się na lata 60. i 70. Wówczas istniał jeden zakład ubezpieczeń działający w ramach gospodarki społecznej. W tych kontekście za słuszne uznawano, aby zakład ubezpieczeń dokonał kompensaty krzywdzie.

Rekapitułując, w niniejszej sprawie nie znaleziono podstaw żeby przepisać stronie pozwanej odpowiedzialność za zdarzenie wywołane z wyłącznej winy małoletniego powoda. Niezrozumiała jest bowiem interpretacja odmiennych kategorii pojęciowych dokonywana w tym samym kluczu (art. 435 przez pryzmat art. 426 k.c.). Skoro generalna norma zawarta w przepisie art. 362 k.c. nakazuje by uwzględnić stopień winy oceniając wielkość szkody, a aktualne orzecznictwo stoi na stanowisku, że dopuszczalne jest pomniejszenie odszkodowania jeśli wywołującym szkodę był

małoletni, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby uznać, że w razie całkowitego (stuprocentowego) przyczynienia się małoletniego poszkodowanego do powstania szkody odstąpić od przyznania odszkodowania. To przesądzało również o oddaleniu żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość.

Mając na uwadze okoliczności faktyczne sprawy oraz interpretowane przepisy kodeksowe należało powództwo K. P. oddalić.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Dotychczasowe orzecznictwo i praktyka sądowa dawały powodowi podstawy do przekonania o słuszności swoich żądań. Sąd miał również na względzie wiek, stan zdrowotny powoda oraz fakt, że poniósł szkodę na zdrowiu. W tych warunkach zasadnym było nie obciążanie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Z powyższych przyczyn należało koszty sądowe w zakresie nieuiszczonej opłaty zaliczyć na rachunek Skarbu Państwa.